

Paweł PAŁASIŃSKI*

*Instytut Filozofii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Pojęcie woli mocy Fryderyka Nietzschego

Streszczenie

Artykuł dotyczy pojęcia woli mocy Fryderyka NIETZSCHEGO. W filozofii autora *Poza dobrem i złem* pojęcie woli mocy występuje jako kluczowa idea. Wola mocy pojawia się w filozofii NIETZSCHEGO w różnych kontekstach. Trzy z nich wydają się najważniejsze. Konteksty te to: metafizyka, antropologia i etyka. Wola mocy zajmuje uprzywilejowane miejsce w każdym z wymienionych kontekstów.

W niniejszej pracy autor stara się wykazać różnicę pomiędzy odmiennymi przedstawieniami koncepcji woli mocy w filozofii NIETZSCHEGO. Autor próbuje również rozwiązać trudności wynikające z wieloznaczności pojęcia woli mocy.

Słowa kluczowe: NIETZSCHE – wola mocy – metafizyka – prawda

Wstęp

Pojęcie woli mocy Fryderyka NIETZSCHEGO jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych idei tego filozofa. Określenie tego, czym jest wola mocy dla autora *Poza dobrem i złem*, pozornie nie wydaje się zadaniem

szczególnie trudnym. NIETZSCHE pisze, że „[...] chcenie stania się silniejszym w każdym centrum siły jest jedyną rzeczywistością — nie samozachowanie, lecz przyswajanie, chcenie stania się panem, stania się czymś więcej, stania się silniejszym”¹. Jak wynika z przytoczonego fragmentu, wola mocy jest właśnie takim dążeniem do „więcej”, chęcią panowania, zdobycia mocy². Należy przy tym zaznaczyć, że tak zdefiniowane pojęcie woli mocy nie mówi nam wiele o jego znaczeniu w filozofii NIETZSCHEAŃSKIEJ. Niedookreślenie tego, jakie znaczenie nadał autor *Zmierzchu bożyszcz* pojęciu woli mocy, każe zadać pytanie o to, w jakich kontekstach filozof ten używa tego pojęcia? Następnie należy zapytać: czy rozważania NIETZSCHEGO o woli mocy są wewnętrznie spójne?

Próba odpowiedzi na powyższe pytania okazuje się niezwykle trudna, ponieważ pojęcie woli mocy jest w filozofii autora *Poza dobrem i złem* powiązane z wieloma ważnymi dla tego filozofa problemami. Wola mocy stanowi ruch przeciwny względem nihilizmu³. Dalej, pojęcie to jest używane przez niemieckiego filozofa w kontekście określania świata w jego wewnętrznym dynamizmie⁴. Wola mocy miała w jego zamierzeniu oddawać sens istoty fenomenowi życia⁵. NIETZSCHE twierdzi, że jest ona motywem istnienia filozofii jako dążenia do pojęciowego opanowania świata⁶. Na koniec warto wspomnieć, że wola mocy oznacza również formę uczucia⁷. To tylko niektóre z wielu kontekstów, w jakich pojawia się to pojęcie⁸. Problemem nie jest tu ilość wypowiedzi NIETZSCHEGO na temat woli mocy — ponieważ jest ich dużo — lecz wielość problemów, w których rozpatruje on jej obowiązywanie. Próba odnalezienia odpowiedzi na

¹ NIETZSCHE, *Dzieła wszystkie. Notatki z lat 1887–1889*, s. 237.

² Należy zaznaczyć, że nie jest to jedyna interpretacja woli mocy NIETZSCHEGO. Gilles DELEUZE w swojej interpretacji odrzuca rozumienie tego pojęcia jako „żądze panowania” czy „pragnienie mocy” (por. DELEUZE, *Nietzsche*, s. 83).

³ Por. NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 8.

⁴ Por. NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 505.

⁵ Por. NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 233.

⁶ Por. NIETZSCHE, *Poza dobrem i złem*, s. 15.

⁷ Por. NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 253–254.

⁸ Por. BURNHAM, *The Nietzsche Dictionary*, s. 341–345.

pytanie o sens NIETZSCHEAŃSKIEGO pojęcia woli mocy wiedzie zatem poprzez analizę kontekstów, w jakich się ono pojawia. Dodatkowo poszukiwanie to wymaga dokonania selekcji i zhierarchizowania różnych obszarów obowiązywania tego pojęcia.

Zakres znaczeniowy pojęcia woli mocy

NIETZSCHE używa pojęcia woli mocy zarówno przy określaniu tego, czym jest świat, jak i tego, kim jest człowiek, oraz tego, skąd biorą się wartości moralne. W filozofii NIETZSCHEAŃSKIEJ mamy zatem do czynienia z przynajmniej trzema obszarami, w których pojęcie woli mocy ma kluczowe znaczenie. Owe trzy obszary to: metafizyka, antropologia i etyka.

W kontekście metafizycznego znaczenia woli mocy NIETZSCHE pisze, że: „Ten świat jest wolą mocy – i niczym innym!”⁹. Tę śmiałą tezę filozof próbuje nawet ugruntować w swoich rozważaniach z zakresu nauk przyrodniczych:

Atom walczy o swój stan, lecz inne atomy atakują go, by pomnożyć swą siłę. Oba procesy: ten rozpuszczania i ten zagęszczania pojąć jako skutki woli mocy. Aż po najmniejsze cząsteczki nosi w sobie wolę zagęszczania siebie. Żeby się jakkolwiek zagaęścić, jest zmuszony i w innym miejscu się rozrzedzić itd.¹⁰.

Wola mocy ujawnia się w zacytowanym fragmencie jako dążenie materii nieożywionej do umacniania siebie. Co istotne, każdy przyrost siły danego elementu świata wiąże się ze stratą siły u innego elementu. NIETZSCHE uważa, że świat jest skończoną ilością energii, której przemiany zachodzą w nieskończonym czasie, co jest jedną z przesłanek jego koncepcji wiecznego powrotu tego samego¹¹. Wola mocy jest dla autora *Tak mówił Zaratustra* „najbardziej wewnętrzną istotą

⁹ NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 505.

¹⁰ *Ibid.* s. 575.

¹¹ Por. NIETZSCHE, *Dziela wszystkie. Notatki z lat 1887–1889*, s. 320–321.

bytu¹², co wydaje się sugerować, iż widzi on w niej swego rodzaju ἀρχή swojej filozofii.

Martin HEIDEGGER pisze, że: „Wola mocy to w metafizyce Nietzschego bardziej treściwa nazwa dla zużytego i pustego terminu «stawanie się»¹³. Należy jednak odróżnić stawanie się jako dynamiczny proces ciągłych zmian, którym ulega wszystko w świecie, od woli mocy. Świat dla autora *Zmierzchu bożyszcz* nie jest tylko tak rozumianym stawaniem się – jest wolą mocy, czyli ciągłą walką o siłę, „faktem elementarnym, z którego dopiero wywodzi się stawanie się, działanie”¹⁴. Ważne jest również, aby pamiętać, że NIETZSCHEAŃSKA koncepcja świata jako woli mocy jest koncepcją przeciwstawną do dawnych, metafizycznych koncepcji bytu¹⁵. Owo przeciwstawienie jest natomiast związane z antropologicznym i etycznym rozumieniem pojęcia woli mocy.

NIETZSCHE pisze, że:

Absolutna chwilowość woli mocy rządzi; w człowieku (już na poziomie komórki) owo ustalenie jest procesem nieustannego przemieszczania się w trakcie wzrostu wszystkich ogniw – walką, zakładając, że słowo to pojmuje się na tyle rozlegle i głęboko, by również stosunek panującego do opanowanego pojmować w kategoriach boju, a stosunek posłusznego do panującego w kategoriach sprzeciwu¹⁶.

Powyższy cytat ukazuje człowieka jako wielość różnych ośrodków siły, które walczą o władzę. Filozof twierdzi ponadto,

że wola mocy jest prymitywną formą afektu, że wszystkie inne afekty są tylko jej transformacjami; że staje się znacznie jaśniej,

¹² Por. *Ibid.* s. 236.

¹³ HEIDEGGER, *Nietzsche*, s. 100.

¹⁴ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 249.

¹⁵ Karl JASPERS opisuje NIETZSCHEAŃSKIE stawanie się jako czystą immanencję, która ma wykluczać pojawienia się dualizmu świata prawdziwego – chcianego świata bytu oraz świata fałszywego – czyli świata faktycznej ludzkiej egzystencji (por. JASPERS, *Nietzsche*, s. 348). Wola mocy jako zasada nadrzędna względem stawania się również miała za zadanie wykluczyć taki dualizm.

¹⁶ NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 539–540.

jeśli zamiast endemonistycznego „szczęścia” (do którego każde życie ma dążyć) postawimy moc: „dąży do mocy, do przyrostu mocy”¹⁷.

Wola mocy przejawia się zatem jako instynktowne dążenie, które okazuje się podstawą każdej motywacji działania człowieka. Koncepcja bytu jest w tym przypadku jedną z interpretacji człowieka, który powodowany wolą mocy dąży do opanowania świata. Z tego powodu filozofia jest tak mocno związana z wolą mocy. NIETZSCHE jednak przestrzega, że: „nie wolno przyjmować bytu w ogóle — ponieważ stawanie się traci wówczas całą swą wartość i jawi się wręcz jako bezsensowne i zbędne”¹⁸, ponieważ: „zaprzeczenie i nihilizacja logiczna świata wypływa stąd, iż zmuszeni jesteśmy przeciwstawiać byt niebytowi i że zaprzeczamy idei «stawania się»”¹⁹. Mówiąc wprost, koncepcja bytu stanowi fałszywą interpretację świata, która ukazuje świat realny — świat stawania się czy woli mocy — jako gorszy. Człowiek przeciwstawiając świat bytu stawaniu się, ocenia ten drugi negatywnie, co powoduje, iż popada w nihilizm.

Widzimy zatem wyraźnie, że ujęcie świata jako woli mocy było dla NIETZSCHEGO powrotem do widzenia świata bez narzuconych mu sztywnych ram racjonalnego myślenia, które znajdujemy w koncepcjach bytu. Świat ujęty jako wola mocy jest ciągłą walką, co przy jednoczesnym założeniu, że człowiek dążący do jego opanowania — właśnie poprzez jego ujęcie jako czegoś jednego i niezmiennego, czyli jako bytu — działa zgodnie z najbardziej „prymitywną formą afektu”, która nim rządzi. NIETZSCHE pisze wprost, że w naszym poznaniu chodzi o to, aby: „«Uczłowieczyć» świat, tj. coraz bardziej czuć się w nim panem”²⁰. Powstaje zatem pytanie: skoro ujęcie świata w całości jako bytu jest zgodne z działającą w człowieku wolą mocy, to dlaczego koncepcja bytu, wypływająca przecież z tego afektu, jest szkodliwa? Jak pamiętamy, NIETZSCHE przestrzega, iż interpretacja świata jako bytu prowadzi do nihilizmu. Należy zatem zapytać, czy ujęcie świata jako

¹⁷ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 253–254.

¹⁸ NIETZSCHE, *Dzieła wszystkie. Notatki z lat 1887–1889*, s. 59.

¹⁹ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 239.

²⁰ NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 80.

woli mocy chroni przed nihilizmem, czyli przed upadkiem wartości moralnych?

Sama wola mocy nie jest wartością, stanowi natomiast kryterium dla wartości. NIETZSCHE pisze, że „[...] wola moralności jest jeno zakapturzoną «wolą mocy»”²¹. Moralność służy panowaniu, wartości są tylko narzędziami do zdobycia władzy, co potwierdza również wypowiedź filozofa ze *Zmierzchu bożyszcz*: „Gdy mówimy o wartościach, mówimy z inspiracji życia, z perspektywy życia: samo życie zmusza nas do ustanawiania wartości, samo życie ocenia przez nas, gdy ustanawiamy wartości”²². NIETZSCHE, pisząc, iż „samo życie ocenia przez nas”, ma na myśli, iż to wola mocy ocenia przez nas, gdyż: „Wszystko, co wykazuje życie, należy rozważać jako zredukowaną formułę tendencji ogólnej: stąd nowe ustalenie pojęcia «życia», jako woli mocy”²³. Z tej perspektywy każda wartość jest uznana za pozytywną, jeżeli wspiera dążenie do panowania. W tym kontekście Walter A. KAUFMANN stwierdza, że w monistycznej filozofii autora *Poza dobrem i złem* opartej na woli mocy stopień mocy jest ilościową miarą wartości²⁴. NIETZSCHE pisze o tym wprost: „Co jest dobre? — Wszystko, co zwiększa w człowieku poczucie mocy, wolę mocy, samą moc. Co jest liche? — Wszystko, co pochodzi ze słabości”²⁵.

Wola mocy nie tworzy żadnej stałej hierarchii wartości — a mówi jedynie, co powinno być uznawane przez człowieka za wartość, a co nie: „Nasze wartościowania określają, które rzeczy w ogóle akceptujemy i jak je akceptujemy. Owe wartościowania są jednak zaprogramowane i regulowane przez naszą wolę mocy”²⁶. Zatem każda forma moralności jest wynikiem działania w człowieku siły, którą filozof określa mianem woli mocy. Wielość form moralności wynika z różnych warunków życia, do których człowiek próbuje się dostosować czy też które próbuje sobie podporządkować. Każda moralność jest więc subiektywnym wyrazem dążenia do mocy, które jest koniecz-

²¹ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 22.

²² NIETZSCHE, *Zmierzch bożyszcz*, s. 30.

²³ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 233.

²⁴ Por. KAUFMANN, *Nietzsche*, s. 200.

²⁵ NIETZSCHE, *Antychrześcijanin*, s. 38.

²⁶ NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 220.

ne dla człowieka, by żyć: „Wyznajmyż przed sobą tyle: iż zgoła nie istniałoby życie, gdyby nie było perspektywicznych ocen i pozorności”²⁷. Owa subiektywna perspektywiczność wynika również z faktu, iż „w moralnościach uwieczniły się najróżniejsze popędy”²⁸. Wola mocy stanowi kryterium dla wartości oraz ukryty impuls do ich tworzenia. Możemy zatem stwierdzić, że wola mocy jest dla NIETZSCHEGO źródłem, z którego wywodzą się wszystkie wartości.

Powyższe krótkie przedstawienie poglądów NIETZSCHEGO na temat woli mocy ukazuje to pojęcie jako podstawowe dla jego rozumienia tego, czym jest świat, człowiek oraz wartości moralne. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że wola mocy w kontekście metafizycznym stanowić ma postulowaną przez filozofa źródłową rzeczywistość, która jest podstawą interpretacji. Natomiast w kontekście antropologicznym stanowi ona rdzeń motywacji człowieka do poznawania, rozumianego tu jako pojęciowe opanowywanie, interpretowanie czy wręcz fałszowanie świata. Na koniec, w kontekście etycznym, wola mocy jest impulsem dla człowieka, by tworzyć wartości moralne wspierające jego dążenie do rozwoju. Powstaje pytanie: czy wola mocy w kontekście metafizycznym nie jest tylko jedną z interpretacji świata, którą tworzy człowiek powodowany ową „prymitywną formą afektu”, by „uczłowieczyć świat”? Pytanie to wynika z niejasnej relacji omówionych trzech znaczeń pojęcia woli mocy. Jeżeli uznamy, że pojęcie to przede wszystkim odnosi się do człowieka, to uzasadnione wydaje się twierdzenie, że świat rozumiany jako wola mocy jest tylko jedną z interpretacji, która ma człowiekowi pomóc w rozwoju. Natomiast w przypadku, gdy uznamy, że metafizyczne znaczenie woli mocy ma pierwszeństwo nad antropologicznym i etycznym, to poznanie tego na wskroś zmiennego świata jest z góry skazane na porażkę, a każda interpretacja, która ma służyć rozwojowi człowieka, może być błędna, co w konsekwencji może prowadzić do uniemożliwienia indywidualnego rozwoju. Nasze wątpliwości postaramy się rozstrzygnąć poprzez analizę relacji pomiędzy metafizycznym a antropologicznym znaczeniem woli mocy.

²⁷ NIETZSCHE, *Poza dobrem i złem*, s. 42.

²⁸ NIETZSCHE, *Pisma pozostałe*, s. 301.

Relacja pomiędzy metafizycznym a antropologicznym znaczeniem woli mocy

Z naszych dotychczasowych rozważań wyłonił się obraz woli mocy jako istoty świata, która stanowi również podłoże motywacji człowieka do działania oraz wartości, które wyznaje. Jednocześnie nasze rozważania ujawniły pewien element działania woli mocy, który każe zakwestionować metafizyczne rozumienie woli mocy. Człowiek powodowany wolą mocy tworzy różne interpretacje świata. NIETZSCHE pisze wręcz, że „Winniśmy być zwierciadłem bytu: jesteśmy bogiem w pomniejszeniu”²⁹, co oznacza, że człowiek nadaje sens i znaczenie światu w myśl zasady: „Na tem, co się staje, wycisnąć charakter bytu — oto najwyższa wola mocy”³⁰. Powstaje zatem wątpliwość, czy ujęcie świata jako woli mocy nie jest jedynie jedną z interpretacji świata. Co istotne, czy nie jest ono jedną z wielu różnych interpretacji, które mogą służyć ludzkim celom. Mówiąc wprost, pytanie, na które poszukujemy odpowiedzi, brzmi: co jest pierwsze w rozumowaniu NIETZSCHEGO — teza, że świat jest wolą mocy, czy teza, iż człowiek w swoim dążeniu do poznania świata nadaje mu formę zgodną ze swoimi oczekiwaniami i wspierającą jego dążenie do panowania? Pytanie to jest istotne, ponieważ jedna z odpowiedzi na nie prowadzi do wniosku, iż NIETZSCHE popełnił błąd *circulus vitiosus*.

Wola mocy nie może być jednocześnie podstawą, dla której człowiek interpretuje świat, oraz samą interpretacją świata, którą tworzy człowiek. Argumentacja NIETZSCHEGO nie może przebiegać w następujący sposób: świat jest wolą mocy — czyli ciągłą walką o moc, dlatego człowiek jako jego element dąży do jego opanowania, co powoduje ujęcie świata jako woli mocy, co stanowi uzasadnienie dla ludzkiej potrzeby opanowywania świata. Widać jasno, że teza mówiąca o tym, że świat jest wolą mocy ma swoje uzasadnienie w ludzkim dążeniu do panowania, a ono z kolei w metafizycznej tezie NIETZSCHEGO. Jednak wola mocy nie może uzasadniać samej siebie, co każe zakwestionować twierdzenie, że świat jest wolą mocy. Dodatkowo NIETZSCHE dą-

²⁹ *Ibid.* s. 287.

³⁰ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 233.

ży do takiego opisu świata, który wykluczałby istnienie jakiegokolwiek transcendencji, a wola mocy jako zasada i podstawa funkcjonowania całej rzeczywistość, z którą ma być tożsama, jest zarazem zasadą ją transcendującą, jak i bytem transcendentnym. Mówiąc wprost, zmiany w świecie wynikają z działania woli mocy stanowiącej jego zasadę oraz świat jest wolą mocy, co czyni z niej pewną postać bytu. Ponadto wydaje się, że metafizyczne ujęcie świata jako woli mocy załamuje się w filozofii NIETZSCHEGO pod jej własnym sceptycyzmem względem wszelkich koncepcji metafizycznych i możliwości poznawczych człowieka³¹.

Filozof pisze, że: „miara chęci poznawania zależy od miary wzrostu woli mocy: gatunek ogarnia tyle realności, aby ją opanować, aby ją zaprząć w służbę”³², co sugeruje, że metafizyczna wola mocy może być również takim perspektywicznym ujęciem świata. W innym miejscu NIETZSCHE stwierdza natomiast, że: „Naturę należy przedstawić w analogii do człowieka jako błądzącą, próbującą, dobrą i złą — jako walczącą i przewyciężającą siebie”³³, co może prowadzić do wniosku, iż metafizyczna wizja świata jako woli mocy jest antropomorficzną interpretacją świata. Dodatkowo filozof stwierdza:

Charakter świata stającego się nie daje się sformułować, jest „falszywy”, „sprzeczny ze sobą”. Poznanie i stawanie się wyłączają się. Przeto „poznanie” musi być czymś innym, poprzedzać je musi wola czynienia poznawalnym, pewien rodzaj samego stawania się musi stworzyć złudzenie bytowania³⁴.

Człowiek nie może poznać świata jako stawania się, a jak pamiętamy, stawanie się wywodzi się z woli mocy³⁵, co sprawia, że sam metafizyczny obraz świata jako woli mocy poznany być nie może. Zatem NIETZSCHE, pisząc o świecie jako o woli mocy, jednocześnie popada w konflikt z innymi swoimi twierdzeniami na temat rzeczywistości i możliwości jej poznania przez człowieka. Jeżeli zakwestionujemy

³¹ Por. PIENIĄŻEK, *Ostatnie dzieło*, s. 24–26.

³² NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 217.

³³ NIETZSCHE, *Pisma pozostałe*, s. 324.

³⁴ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 220.

³⁵ Por. *Ibid.* s. 249.

metafizyczny charakter woli mocy, to pozostanie nam jedynie wola mocy jako podstawa motywacji człowieka do działania, w której: „Poznanie pracuje jako narzędzie mocy”³⁶.

Człowiek dla NIETZSCHEGO charakteryzuje się tym, że nadaje wartości³⁷ i poznając, nadaje światu sens³⁸. Z tego względu autor *Tak mówił Zaratustra* pisze, że: „«Prawda» to słowo nazywające wolę mocy”³⁹, gdyż jest ona wynikiem subiektywnego poznania człowieka. Filozof pisze wprost:

Wola prawdy jest ustalaniem, uwiarygodnianiem, utrwalaniem, usuwaniem z przed oczu owego charakteru fałszywego, transponowaniem go na bytowanie. „Prawda” tedy nie jest czymś, co się znajduje i coby można było wynaleźć i odkryć, — lecz czymś, co trzeba stworzyć, co służy jako nazwa dla procesu, bardziej jeszcze dla woli opanowania, która sama przez się nie ma końca: jest wkładaniem prawdy, jako *processus in infinitum*, jako określenie czynne, — nie zaś uświadamianiem sobie czegoś, coby samo przez się miało być stałym i określonym. Jest to wyraz dla „woli mocy”. Życie opiera się na założeniu, że istnieje wiara w rzeczy trwałe i regularnie powracające; im potężniejsze życie, tym szerszy musi być świat, dający się odgadnąć, świat, który niejako czynimy istniejącym. Logizowanie, racjonalizowanie, schematyzowanie są środkami pomocniczymi życia⁴⁰.

Prawda jako opanowywanie, jako wola mocy, nie jest prawdą w znaczeniu zgodności wypowiedzanych sądów z faktycznym stanem, lecz jest tworzeniem znaczeń i sensów⁴¹. Prawda jako poszukiwanie warunków dla ludzkiego rozwoju jest interpretacją, która, by móc sprostać zmieniającej się rzeczywistości, jest niekończącym się procesem

³⁶ *Ibid.* s. 217.

³⁷ Por. NIETZSCHE, *Wędrowiec i jego cień*, s. 157.

³⁸ Por. NIETZSCHE, *Tak mówił Zaratustra*, s. 86.

³⁹ NIETZSCHE, *Dziela wszystkie. Notatki z lat 1885–1887*, s. 334.

⁴⁰ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 226.

⁴¹ Henryk BENISZ pisze, że dla NIETZSCHEGO „Człowiekowi nie jest potrzebna prawda niezmienna i abstrakcyjna, lecz prawda wciąż rozwijająca się, dzięki której może on coraz bardziej stawać się sobą” (BENISZ, *Poza systemami i dywagacjami*, s. 123).

prób opanowywania rzeczywistości. Tak rozumiana prawda nie jest celem poznania, a „środkiem pomocniczym życia”, co oznacza, że jest podległa ludzkiemu dążeniu do samoumacniania i rozwojowi⁴².

Dotychczasowe rozważania prowadzą nas do pytania: czy wola mocy w przypadku poznania człowieka nie jest wolą iluzji? Czy tworzenie różnych koncepcji świata, wartości i celów przez ludzi nie jest chęcią zakłamania pierwotnego doświadczenia świata jako czegoś niepoznawalnego, chaotycznego i niedającego się opanować – czyli jako stawania się? Dalej należy zapytać, czy dla NIETZSCHEGO takie nakładanie na świat różnych jego interpretacji nie powoduje dualizmu świata „chcianego” i świata stawania się? Pytanie to jest istotne ze względu na skutek, do jakiego może prowadzić taki dualizm, którym jest dla filozofa obniżenie wartości świata codziennej ludzkiej egzystencji⁴³.

Wola mocy jako wola ułudy

W *Poza dobrem i złem* NIETZSCHE pisze, iż:

Falszywość jakiegoś sądu nie jest jeszcze dla nas przeciw sądowi temu zarzutem; w tym nowość mowy naszej brzmi snadź najniezwykłej. Chodzi o to, o ile wpływa on na wzmożenie życia, na utrzymanie życia, na utrzymanie gatunku, może nawet na chów gatunku⁴⁴.

Poznanie człowieka jest czynnością na wskroś praktyczną, nastawioną na poszukiwanie użytecznych rozwiązań – mówiąc wprost: służącą życiu⁴⁵. Czym zatem jest prawda? Czy człowiek jest skazany na życie wśród stworzonych przez siebie iluzji? Odpowiedź NIETZSCHEGO jest jednoznaczna: „Poznanie samo w sobie w stawaniu się niemożliwe; jakże więc poznawanie jest możliwe? Jako [...] wola ułudy”⁴⁶. Poznanie jako narzędzie woli mocy jest zatem wolą ułudy.

⁴² Więcej na temat pojęcia prawdy w filozofii NIETZSCHEGO por. PAŁASIŃSKI, *Zmierzch wartości prawdy*, s. 61–73.

⁴³ Por. POSŁUSZNA, *Nienawiść, nihilizm, kultura na krawędzi*, s. 120–122.

⁴⁴ NIETZSCHE, *Poza dobrem i złem*, s. 11.

⁴⁵ Por. SŁOWIŃSKI, *Nowożytna wola mocy*, s. 122.

⁴⁶ NIETZSCHE, *Wola mocy*, s. 233.

Filozof twierdzi, że ludzkość zawsze miała pewien zbiór twierdzeń uznawanych za prawdziwe. Zbiór ten zmieniał często swój zakres i zawierał w sobie różne tezy. NIETZSCHE twierdzi, że wszystkie takie twierdzenia były bez wyjątku fałszem⁴⁷. Przyczynę tego stanu rzeczy opisuje filozof już w jednym ze swoich pierwszych pism „O prawdzie i kłamstwie w pozamoralnym sensie”:

Czym więc jest prawda? Ruchliwą armią metafor, metonimii, antropomorfizmów, krótko sumą ludzkich stosunków, które zostały poetycko i retorycznie wzmożone, przetransportowane i upiękzone, a po długim użytkowaniu wydają się ludowi kanoniczne i obowiązujące: prawdy są złudami, o których zapomniano, że nimi są, metaforami, które się zużyły i utraciły zmysłową siłę wyrazu [...] Człowiek zapomina wszelako, że tak się z nim sprawy mają, kłamie więc nieświadomie w powyższy sposób, a po setkach lat przyzwyczajenia właśnie wskutek tego zapomnienia nabiera poczucia prawdy⁴⁸.

Z przytoczonego fragmentu wynika, że przyzwyczajenie zrodziło pojęcie prawdy, człowiek zaś nigdy nie zaprzestał prób opanowywania świata, czyli poznawania go. Jednocześnie pewne twierdzenia dzięki długotrwałemu panowaniu stały się dla ludzi swego rodzaju pewnikami, których się nie podważa. Sytuacja taka ogranicza możliwości interpretacyjne człowieka, gdyż musi on uwzględnić w swojej wizji świata owe pewniki. Problemem jest tu fakt, że nie każda teza, która jest powszechnie uznawana za prawdę, musi służyć rozwojowi danej jednostki. Jasne natomiast jest, że każda postać prawdy jest tylko pewnego rodzaju metaforą, czymś, co pomaga człowiekowi żyć, a co nie oddaje w sposób adekwatny istoty danego fenomenu. Wolę mocy możemy zatem nazwać wolą ułudy, gdyż to ona każe człowiekowi dokonywać interpretacji i tworzyć różnego rodzaju prawdy.

NIETZSCHE pisze, że „Człowiek poszukuje «prawdy»: świata, który by się nie sprzeciwiał, nie łudził, nie zmieniał, świata prawdziwego

⁴⁷ Por. KUCNER, *Nihilizm a dynamika*, s. 85.

⁴⁸ „O prawdzie i kłamstwie w pozamoralnym sensie”, [w:] NIETZSCHE, *Pisma pozostałe*, s. 147.

— świata, w którym by się nie cierpiało: sprzeciw, złudzenie, zmiana — przyczyny cierpienia!”⁴⁹. Ujęcie świata jako woli mocy można uznać za koncepcję monistyczną, czyli ujmującą naturę całego bytu jako walkę o panowanie⁵⁰. Wolę mocy możemy również rozumieć jako pewnego rodzaju byt transcendentalny. Ujęcie takie jednak powoduje pewnego rodzaju dualizm, gdyż mamy świat stawania się i pozaświatową wolę mocy. Należy przy tym zaznaczyć, iż taki rozdział nie musi powodować nihilizmu, czyli negatywnej oceny stawania się na rzecz świata woli mocy, jeżeli uznamy ją za zasadę rządzącą rzeczywistością. Mówiąc wprost, zasada nieustannej walki o siłę, jaką wprowadza metafizyczne ujęcie świata jako woli mocy, jest amoralna i nie tworzy żadnej wizji zaświatów, do których mógłby tęsknić człowiek. Dalej, tak rozumiana wola mocy nie neguje zmiany, a ją utwierdza, nie przeczy stawaniu się, a nadaje mu interpretację. Świat taki nie jawi się jako chaotyczne kłębowisko sił, lecz jako pole nieustannej walki dającej możliwość zdobycia władzy. Zmiana ta może wydawać się niewielka, ale ma znaczenie normatywne, ponieważ człowiek powinien działać zgodnie z naturą świata, czyli zgodnie z wolą mocy. Działając w ten sposób, człowiek tworzy wartości, co uniemożliwia pojawienie się nihilizmu. Jednocześnie wola mocy jako postulowana przez NIETZSCHEGO zasada metafizyczna może być rozumiana przez pryzmat wypowiedzi filozofa, iż: „Możemy poznać jedynie ten świat, który sami stworzyliśmy”⁵¹. To stwierdzenie skłania nas do przekonania, że autor *Wiedzy radosnej* sam stworzył w swoich pismach świat woli mocy i próbował go poznawać. Powracamy zatem do problemu metafizycznego rozumienia woli mocy, którego jedynym rozwiązaniem jest uznanie go za jedną z interpretacji wytworzonych przez antropologiczną wolę mocy rozumianą jako poznanie człowieka, czyli wolę ułudy.

⁴⁹ NIETZSCHE, *Zapiski o nihilizmie*, s. 86.

⁵⁰ Por. KUDEROWICZ, *Nietzsche*, s. 75–76.

⁵¹ NIETZSCHE, *Nachlass*, s. 118.

Podsumowanie

Podsumowując, pojęcie woli mocy NIETZSCHEGO oznaczające walkę o panowanie dotyka wielu wątków jego filozofii. Nasze rozważania ukazują, iż w filozofii NIETZSCHEAŃSKIEJ metafizyczna teza mówiąca, że świat jest wolą mocy, popada w konflikt z innymi założeniami tej filozofii. Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze, świat jest niepoznawalny; po drugie, ludzkie poznanie jest ograniczone do własnych celów praktycznych. Mówiąc wprost, poznajemy po to, aby żyć. Tak rozumiane poznanie nie jest dążeniem do prawdy, lecz dążeniem do najlepszej, to znaczy najbardziej służącej praktycznym celom, interpretacji świata. Wola mocy staje się poprzez to wolą ułudy, czyli chęcią wiary w swoją interpretację świata. Wola mocy ponadto wymusza ciągłe próby poznania świata, pojęciowego opanowania go, co jest źródłem wartości moralnych.

W swoich pismach NIETZSCHE stara się przekonać czytelnika, że wola mocy jest podstawową siłą, która rządzi światem. Jednocześnie wola mocy jako koncepcja metafizyczna nie wytrzymuje starcia z krytycznym stosunkiem tego filozofa do samej metafizyki, jak i możliwości poznawczych człowieka. Być może to właśnie dlatego planowana przez niego książka *Wola mocy. Próba przemiany wszystkich wartości* nigdy nie została dokończona.

Summary

This article is about the notion of the will to power in Friedrich NIETZSCHE's philosophy. In the philosophy of the author of *Beyond Good and Evil*, this idea shows up as crucial. Moreover, it appears in NIETZSCHE's philosophy in many quite different contexts. Of these, three would seem to be most important: metaphysics, anthropology and ethics. The will to power occupies a privileged place in each of these. In this paper, the author attempts to show the differences separating the various presentations of the concept of the will to power in NIETZSCHE's philosophy. The author also tries to resolve the difficulties arising from the ambiguous character of the notion itself.

Key words: NIETZSCHE – will to power – metaphysics – truth

Literatura

- BENISZ, H., Poza systemami i dywagacjami. Jaspersa i Heideggera próba dookreślenia filozoficznego zamysłu Nietzschego, [w:] *Nietzsche seminarium. System czy dywagacje?*, [red.] B. BANASIAK & P. PIENIAŻEK, t. 2, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010, s. 119–142.
- BURNHAM, D., *The Nietzsche Dictionary*, (Bloomsbury Philosophy Dictionaries), London, New York : Bloomsbury Academic, 2015.
- DELEUZE, G., *Nietzsche*, [przeł.] B. BANASIAK, Łódź : Wydawnictwo Oficyna, 2012.
- HEIDEGGER, M., *Nietzsche*, [przeł.] A. GNIAZDOWSKI, P. GRACZYK, W. RYMKIEWICZ, M. WERNER & C. WODZIŃSKI, t. 2, Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- JASPERS, K., *Nietzsche. Wprowadzenie do rozumienia jego filozofii*, [przeł.] D. STROIŃSKA, Łódź : Wydawnictwo Oficyna, 2012.
- KAUFMANN, W.A., *Nietzsche. Philosopher, Psychologist, Antichrist*, Princeton, New Jersey : Princeton University Press, 1974.
- KUCNER, A., Nihilizm a dynamika i jedność myśli Nietzschego, [w:] *Nietzsche seminarium. System czy dywagacje?*, [red.] B. BANASIAK & P. PIENIAŻEK, t. 2, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010, s. 76–90.
- KUDEROWICZ, Z., *Nietzsche*, Warszawa : Wiedza Powszechna, 1979.
- NIETZSCHE, F., *Antychrześcijanin*, [przeł.] G. SOWIŃSKI, Kraków : Wydawnictwo Nomos, 1999.
- NIETZSCHE, F., *Dzieła wszystkie. Notatki z lat 1885–1887*, [przeł.] M. KOPIJ & G. SOWIŃSKI, t. 12, Łódź : Wydawnictwo Oficyna, 2012.
- NIETZSCHE, F., *Dzieła wszystkie. Notatki z lat 1887–1889*, [przeł.] P. PIENIAŻEK, t. 13, Łódź : Wydawnictwo Oficyna, 2012.
- NIETZSCHE, F., *Nachlass. Pisma z lat 1884–1885*, [przeł.] G. KOWAL, Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.

- NIETZSCHE, F., *Pisma pozostałe*, [przeł.] B. BARAN, Warszawa : Wydawnictwo Aletheia, 2009.
- NIETZSCHE, F., *Poza dobrem i złem*, [przeł.] S. WYRZYKOWSKI, Kraków : Wydawnictwo Vis-à-vis/Etiuda, 2010.
- NIETZSCHE, F., *Tak mówił Zaratustra*, [przeł.] G. SOWIŃSKI, Kraków : Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005.
- NIETZSCHE, F., *Wędrowiec i jego cień*, [przeł.] K. DRZEWIECKI, Kraków : Wydawnictwo: Vis-à-vis/Etiuda, 2010.
- NIETZSCHE, F., *Wola mocy*, [przeł.] K. DRZEWIECKI & S. FRYCZ, Kraków : Wydawnictwo Vis-à-vis/Etiuda, 2009.
- NIETZSCHE, F., *Zapiski o nihilizmie (z lat 1885–1889)*, [w:] *Wokół nihilizmu*, [red. & przeł.] G. SOWIŃSKI, Kraków : Wydawnictwo A, 2001, s. 73–110.
- NIETZSCHE, F., *Zmierzch bożyszcz czyli jak filozofuje się młotem*, [przeł.] P. PIENIAŹEK, Kraków : Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005.
- PAŁASIŃSKI, P., *Zmierzch wartości prawdy i jej pozorne odrodzenie w filozofii Fryderyka Nietzschego*, [w:] *O zmierzchu myśli różne*, [red.] E. GAJEWSKA, A. MATUSZEK & B. TOMALAŁ, Bielsko-Biała : Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, 2014, s. 61–73.
- PIENIAŹEK, P., *Ostatnie dzieło: moc iluzji versus wola mocy (przedmowa)*, [w:] NIETZSCHE, F., *Dzieła wszystkie. Notatki z lat 1887–1889*, [przeł.] P. PIENIAŹEK, t. 13, Łódź : Wydawnictwo Oficyna, 2012, s. 9–36.
- POSŁUSZNA, E., *Nienawiść, nihilizm, kultura na krawędzi. Nietzsche wobec korzyści i zagrożeń związanych z transformacją wartości*, Warszawa : Wydawnictwo SGGW, 2012.
- SŁOWIŃSKI, T., *Nowożytna wola mocy: historia pewnej podmiotowości*, [w:] *Nietzsche seminarium. Wokół Nietzschego*, [red.] B. BANASIAK & P. PIENIAŹEK, t. 1, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 117–124.